

Sygn. akt III AUa 84/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Janina Kacprzak

Sędziowie: SSA Dorota Rzeźniowiecka

SSA Beata Michalska (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 stycznia 2017 r. w Ł.

sprawy **J. U.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę

na skutek apelacji J. U.

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 16 października 2015 r. sygn. akt IV U 590/15

oddala apelację.

Sygn. akt: III AUa 84/16

UZASADNIENIE

Skargą z dnia 29 maja 2015 r. J. U., na podstawie art. 401 pkt 2 k.p.c., wniósł do Sądu Okręgowego w Sieradzu o wznowienie postępowania zakończonego wydaniem prawomocnego wyroku w sprawie IV U 768/14. W uzasadnieniu ubezpieczony podniósł, że nie został prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy, po zamknięciu której wydano wyrok w sprawie. Wyjaśnił, że informację o wydaniu orzeczenia powziął dopiero 12 marca 2015 r. Wówczas orzeczenie to było prawomocne i upłynął już termin do jego zaskarżenia.

Organ rentowy wnosił o oddalenie skargi.

Postanowieniem z 15 lipca 2015 r., sygn.akt IVU 590/15, Sąd Okręgowy w Sieradzu wznowił postępowanie w sprawie, uznając, że skarżący nie został prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy, która odbyła się w dniu 26 listopada 2014r. w sprawie IV U 768/14. Sąd I instancji wskazał, że doręczenie, przewidziane w art. 139 § 1 k.p.c., oparte jest na domniemaniu, iż pismo sądowe dotarło do rąk adresata i że w ten sposób doręczenie zostało dokonane prawidłowo. Domniemanie to może jednak być przez stronę obalone. Z analizy zapisów na kopercie (k. 9 akt sprawy) wynika, że data powtórnego awiza została przekreślona, a następnie ponownie napisana z podaniem daty o 1 dzień późniejszej. W toku prowadzonego postępowania nie zostało jednoznacznie wyjaśnione czy poprawienie tej daty było formą sprostowania popełnionej omyłki, czy też miało na celu dopasowanie daty awizowania do obowiązującego 7-dniowego terminu.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy, po merytorycznym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z 16 października 2015 r. oddalił skargę.

Rozstrzygnięcie to poprzedziły następujące ustalenia faktyczne:

Skarżący J. U., ur. (...), w dniu 18 lipca 2014r. złożył w organie rentowym wniosek o emeryturę. Wnioskodawca nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego. Decyzją z 6 sierpnia 2014r. odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, ponieważ na 1 stycznia 1999r. legitymował się okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym 29 lat, 5 miesięcy i 10 dni, w tym stażem pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 14 lat, 1 miesiąca i 11 dni. Organ rentowy nie uwzględnił, jako okresu pracy w szczególnych warunkach, zatrudnienia w Budowlanej Spółdzielni (...) od 1 września 1970r. do 30 września 1972r.

Jak ustalił Sąd I instancji, w dniu 1 września 1970r. skarżący zawarł ze Spółdzielnią Pracy (...) w W. umowę o naukę zawodu. W umowie wskazano, iż Spółdzielnia przyjmuje ucznia na naukę zawodu monter wewnętrznych instalacji budowlanych, specjalności wod. – kan. i c.o. i zobowiązuje się do wyuczenia go do wykonywania tego zawodu. Zgodnie z umową nauka miała trwać przez 24 miesiące, w okresie od 1 września 1970r. do 1 września 1972 r. W okresie obowiązywania umowy o naukę zawodu wnioskodawca przez okres 4-ech dni w tygodniu świadczył pracę, natomiast w piątki i soboty miał zajęcia teoretyczne. Razem z pracownikami brygady kierowanej przez J. U., ubezpieczony wykonywał prace związane z wykonywaniem przyłączy kanalizacyjnych, wodociągowych do budynków mieszkaniowych, przemysłowych, użyteczności publicznej. Ubezpieczony wykonywał taką samą pracę, jak inni członkowie brygady. Polegała ona na ręcznym przygotowaniu wykopu. Następnie, poza wykopem, były gwintowane rury. Po wykonaniu tych czynności, były one umieszczane wewnątrz wykopu, następnie skręcane, izolowane. Po wykonaniu tych czynności wykop był ręcznie zasypywany. Sporadycznie ubezpieczony wraz z członkami swojej brygady wykonywał prace wewnątrz budynków. W dniu 23 czerwca 1971r. wnioskodawca uzyskał świadectwo ukończenia (...) Szkoły Zawodowej w zawodzie monter wewnętrznych instalacji budowlanych. Wydane w dniu 17 marca 2004 roku przez pracodawcę świadectwo pracy, stwierdza, że wnioskodawca był zatrudniony w Spółdzielni Pracy (...) w W., przekształconej następnie w Budowlaną Spółdzielnię (...), w okresie od 1 września 1970r. do 1 września 1972r. jako uczeń oraz od 2 września do 30 września 1972r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku hydraulika.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie w aspekcie przepisów cyt. rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. Wnioskodawca ma wymagany okres zatrudnienia, ukończył 60 rok życia, nie jest również członkiem OFE. Nie wykazał natomiast 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. Do tego okresu nie można zaliczyć zatrudnienia w Spółdzielni Pracy (...) w W. od 1 września 1970r. do 30 września 1972 r., gdyż ubezpieczony nie wykazał, że wykonywał wtedy prace wskazane w wykazie A, dział V, pozycja 1 cyt. rozporządzenia, tj. „prace w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych”, w tym „roboty wodno – kanalizacyjne oraz budowa rurociągów w głębokich wykopach”. W ocenie Sądu Okręgowego, treść tego przepisu świadczy o tym, że wymóg prowadzenia prac w głębokich wykopach dotyczy zarówno budowy rurociągów, jak i robót wodno – kanalizacyjnych. W celu zaliczenia spornych okresów zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach odwołujący musiałby wykazać, że wykonywał prace przy robotach wodno – kanalizacyjnych i budowie rurociągów w głębokich wykopach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Z treści ustaleń faktycznych wynika, że ubezpieczony co najwyżej przez część okresu pracy wykonywał takie prace w głębokich wykopach. Do jego obowiązków należało również przygotowanie wykopu poprzez jego ręczne wykopanie, wykonanie części prac związanych z przygotowaniem rur, które były realizowane na zewnątrz wykopu, a następnie również zasypywanie przygotowanego wykopu. Dodać przy tym należy, iż w ocenie Sądu Okręgowego okres nauki zawodu z istoty charakteru takiego zatrudnienia nie jest pracą w szczególnych warunkach. Przywołano wyrok Sądu Najwyższego z 22 sierpnia 2012r., I UK 130/12, ze wskazaniem, że okres nauki zawodu odbywanej przed dniem 1 stycznia 1975r. w ramach umowy zawartej na podstawie przepisów ustawy z dnia 2 lipca 1958r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy, był w rozumieniu prawa ubezpieczeń społecznych

okresem zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Nie jest to jednak wystarczające do uznania tych okresów za okresy wykonywania pracy w szczególnych warunkach w myśl § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. Do czasu pracy młodocianych wliczało się czas dokształcania bez względu na to czy nauka odbywała się w godzinach pracy, czy poza godzinami pracy, jednakże w wymiarze nie większym niż 18 godzin tygodniowo. Gdyby więc nawet uznać, że przewidziana w obowiązujących przepisach ze względu na charakter zatrudnienia lub związane z nim warunki norma czasu pracy o rozmiarze odbiegającym od powszechnie obowiązującego stanowiła pełny wymiar czasu pracy to nie można pominąć koniunktywnego wymagania wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przewidzianym dla stanowiska, na którym takie warunki występowały. Praca na podstawie umowy o naukę zawodu wykonywana była zawsze w rozmiarze mniejszym niż obowiązujący na danym stanowisku.

W ocenie Sądu Okręgowego zebrany w sprawie materiał dowodowy świadczył o tym, że ubezpieczony w spornym okresie nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach i dlatego na podstawie art. 412 § 2 k.p.c. merytorycznie oddalił skargę.

Wyrok Sądu Okręgowego w całości zaskarżył apelacją wnioskodawca, zarzucając mu: - naruszenie przepisów postępowania: art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na wynik sprawy:

-poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie – w szczególności depozycji odwołującego się oraz świadka J. U. – przez przyjęcie, że w wymiar czasu pracy odwołującego się w ramach umowy o naukę zawodu był niższy niż 8 godzin dziennie i różnił się niż obowiązujący na danym stanowisku;

-poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego wyrażającą się w nieuprawnionym uznaniu, iż wykonywane przez niego obowiązki wynikające z umowy o naukę zawodu jedynie częściowo kwalifikowały się jako praca w warunkach szczególnych w sytuacji, gdy integralnie związane były z robotami wodno – kanalizacyjnymi i budową rurociągów w głębokich wykopach;

-naruszenie przepisów prawa materialnego art. 184 ust. 1 pkt 1 i art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 2 ust. 1 oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., polegające na ich niezastosowaniu do oceny ustalonego w sprawie stanu faktycznego i w konsekwencji odmowę zaliczenia okresu zatrudnienia odwołującego się w ramach umowy o naukę zawodu w Spółdzielni Pracy (...) do okresu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono m.in., że Sąd Okręgowy pominął, że edukacja wnioskodawcy trwała jedynie do 23 czerwca 1971r., a następnie do 30 września 1972r. pracował w pełnym wymiarze czasu pracy.

W świetle tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez przyznanie odwołującemu prawa do emerytury od 14 lipca 2015r., tj. od dnia złożenia przez odwołującego wniosku w tym przedmiocie oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna. Wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy, oparty na zasadniczo właściwych ustaleniach faktycznych i prawidłowej ocenie dowodów oraz prawie materialnym.

Przewidziane w art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t.: Dz.U. z 2016r., poz.887) prawo do emerytury w niższym wieku emerytalnym niż powszechnie przyjęty stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 cyt. ustawy emerytalnej, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób ścisły i gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo.

Zgodnie z treścią art. 184 cyt. wyżej ustawy, ubezpieczonemu urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948r., przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, tj. po ukończeniu 60 lat, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy – na dzień 1 stycznia 1999r. osiągnął okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym

charakterze wymagany w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) – 15 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy o którym mowa w art. 27 ustawy, to jest 25 lat. W myśl § 2 ww. rozporządzenia okresy pracy uzasadniające prawo do wcześniejszego świadczenia emerytalnego to okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywana jest stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

W niniejszej sprawie przesłanką warunkującą nabycie prawa do wcześniejszej emerytury było udowodnienie co najmniej 15 lat pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Organ rentowy uwzględnił wnioskodawcy 14 lat, 1 miesiąc i 11 dni zatrudnienia w okresie od 6 stycznia 1977r. do 15 lutego 1991r. w Przedsiębiorstwie (...) w Ł. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Dla ustalenia uprawnień emerytalnych decydujące znaczenie miała ocena zatrudnienia wnioskodawcy w Budowlanej Spółdzielni (...) od 1 września 1970r. do 30 września 1972r. Przy czym na etapie postępowania apelacyjnego spór zogniskował się na okresie od 23 czerwca 1971r. do 30 września 1972r., gdyż apelujący zarzucił Sądowi I instancji nieuwzględnienie faktu ukończenia (...) Szkoły Zawodowej z dniem 23 czerwca 1971r., co w ocenie apelującego przesądza, że co najmniej po tej dacie podjął on zatrudnienie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku ujętym w wykazie prac w szczególnych warunkach.

W kontekście tych ustaleń chybiony jest zarzut apelującego naruszenia przez Sąd Okręgowy art.233§1 k.p.c., odnoszący się do dowolnej oceny zeznań przesłuchanego świadka i zeznań samego ubezpieczonego. Zdaniem apelującego, zeznania świadka J. U. są dowodem na to, że wnioskodawca w spornym okresie zatrudnienia w Spółdzielni Pracy (...) (tj. co najmniej do 24 czerwca 1971r.) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał roboty wodno-kanalizacyjne oraz przy budowie rurociągów w głębokich wykopach wskazane w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r., w dziale V, pod poz.1. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji nie naruszył przepisów postępowania i dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego, uwzględniając nie tylko, jak chce apelujący, treść osobowych źródeł dowodowych, ale dokonując wszechstronnego rozważenia wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie, nie pomijając w pierwszej kolejności - niekwestionowanych przez strony dokumentów z oryginalnych, rzetelnie prowadzonych przez pracodawcę akt osobowych. Ponieważ prawo do emerytury w niższym wieku stanowi przywilej i jako takie jest odstępstwem od zasady powszechnego wieku emerytalnego, w związku z tym strona nie można poprzestać na jego uprawdopodobnieniu. Musi udowodnić przesłanki przyznania prawa w sposób bezsporny, a temu służą przede wszystkim dokumenty i dopiero wówczas, gdy są one niedostępne lub niekompletne, możliwym i uzasadnionym jest dokonywanie ustaleń na podstawie innych dowodów, w tym zeznań wskazywanych przez wnioskodawcę świadków. W rozpatrywanej sprawie Sąd drugiej instancji uznaje za adekwatną regułę prezentowaną w wielu judykatach, że same zeznania świadków, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych, nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w szczególnych warunkach. Tym bardziej nie jest dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne (por. Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 sierpnia 2014r., III AUa 466/14, LEX nr 1496008; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 maja 2013 r., III AUa 952/12, LEX nr 1327500; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 września 2012 r., III AUa 374/12, LEX nr 1223476; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 stycznia 2012 r., III AUa 1482/11, LEX nr 1110006; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 22 lutego 2012 r., III AUa 1734/11, LEX 1129735, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 16 października 2013r., III AUa 211/13).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu błędnego ustalenia okresu nauki, przyuczania do zawodu, trzeba zauważyć, że z treści oryginalnej i niespornej dokumentacji pracowniczej wynika, iż pracodawca zawarł z wnioskodawcą w dniu 1 września 1970r. umowę o naukę zawodu monter a wewnętrznych instalacji budynku w specjalności wodno-kanalizacyjnej i CO. Zgodnie z treścią umowy, nauka trwała 24 miesiące od 1 września 1970r. do 1 września 1972r. W myśl §4 pkt 3 i 4 umowy, do czasu pracy ucznia w wieku od 15 do 18 lat (jak też dotyczy to ucznia, który w czasie trwania nauki osiągnął pełnoletność) wlicza się czas faktycznego kształcenia bez względu na to, czy nauka odbywa się w godzinach pracy, czy poza godzinami pracy, jednakże w wymiarze nie większym niż 18 godzin

tygodniowo. Kolejny dokument – karta osobista pracownika młodocianego wskazuje na okresowe badania lekarskie w dniach 23 października 1970r. i 31 grudnia 1971r., potwierdzające zdolność do pracy nadal (po 23 czerwca 1971r.) w charakterze ucznia hydraulika, jak też informacje o zajęciach praktycznych i ukończeniu nauki zawodu oraz zdaniu egzaminu przez komisję egzaminacyjną z wynikiem pozytywnym – data wpisu: 31 sierpnia 1972r. Nadto w aktach osobowych znajduje się odrębne podanie wnioskodawcy z 5 lutego 1972r. o udzielenie mu urlopu okolicznościowego, w którym podaje zajmowane stanowisko: „uczeń hydraulik” oraz karta urlopowa wskazująca ww. stanowisko. Dodatkowo z odpisu świadectwa ukończenia (...) Szkoły Zawodowej wynika, że świadectwo to (z 23 czerwca 1971r.) „łącznie ze świadectwem ukończenia nauki zawodu w zakładzie pracy, zgodnie z kierunkiem programowym szkoły, jest równorzędne ze świadectwem ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej dla młodzieży niepracującej”. Powyższe dokumenty korespondują przy tym ze świadectwem pracy z 17 marca 2004r., wystawionym przez pracodawcę, zgodnie z którym wnioskodawca w okresie od 1 września 1970r. do 31 sierpnia 1972r. był zatrudniony w charakterze ucznia w zawodzie hydraulika, a od 1 do 30 września 1972r. – jako hydraulik. W świetle wszystkich powołanych dokumentów nie może budzić wątpliwości prawidłowość ustaleń Sądu Okręgowego, że tylko przez jeden miesiąc w spornym okresie wnioskodawca pracował w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku hydraulika (umowa uległa rozwiązaniu na wniosek pracownika). W pozostałym okresie podstawą jego zatrudnienia była umowa z pracownikiem młodocianym o naukę zawodu monterem wewnętrznych instalacji budynku. Fakt ukończenia (...) z dniem 23 czerwca 1971r. tego statusu nie zmienił, gdyż wnioskodawca ukończył naukę zawodu dopiero po zdobyciu dodatkowo świadectwa ukończenia nauki zawodu w zakładzie pracy (31 sierpnia 1972r.) . W kontekście powołanych wyżej oryginalnych dowodów z dokumentów za prawidłową, zgodną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, należy uznać konstatację Sądu I instancji, że wnioskodawca nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy robót wskazanych w wykazie A, dziale V, poz.1. Przesądza o tym charakter jego zatrudnienia - w spornym okresie miał status ucznia. Poza tym słusznie uznał też Sąd I instancji, że nie ma wystarczających dowodów, aby stwierdzić, że jako uczeń w zawodzie hydraulika stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zajmował się robotami wodno-kanalizacyjnymi w głębokich wykopach. W niniejszej sprawie takimi decydującymi dowodami nie mogą być wyłącznie zeznania świadka i strony z uwagi na ich niezgodność z treścią niespornych i wzajemnie niesprzecznych ww. dokumentów pracowniczych. Należy w tym miejscu zaakcentować, że potwierdzeniem prawidłowości ustaleń Sądu I instancji co do tego, że wnioskodawca w spornym okresie nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy robót wodno-kanalizacyjnych w głębokich wykopach, jest niesporny fakt, że przyuczał się do zawodu monterem instalacji wewnętrznych (m.in. w zakresie CO) i następnie wykonywał zawód hydraulika. W rezultacie ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, że wnioskodawca w spornym okresie nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze prac wodno-kanalizacyjnych w głębokich wykopach oraz był zatrudniony na stanowisku ucznia jako pracownik młodociany, jako korespondujące z dokumentacją pracowniczą, są prawidłowe i zgodne z wszechstronnie rozważonym materiałem dowodowym w sprawie.

Skoro zatem wnioskodawca nie wykazał, aby w jedynym spornym okresie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy roboty wymienione w wykazie A, dziale V, pod poz.1, stanowiącym załącznik do cyt. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., to brak jest podstaw do uznania tego okresu, jako pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu cyt. wyżej § 2 rozporządzenia. Reasumując, apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona, bowiem nie została spełniona przesłanka 15 lat pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, warunkująca przyznanie prawa do emerytury w obniżonym wieku na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a tym samym zarzuty naruszenia prawa materialnego również okazały się chybione.

Z omówionych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.